

II Księga Kronik

Rozdział 7

1. Skoro Salomon zakończył modlitwę, spadł ogień z nieba i strawił całopalenie oraz żertwy, a chwała Pańska wypełniła dom. 2. Kapłani nie mogli wejść do domu Pańskiego, ponieważ chwała Pańska nappełniła dom Pański. 3. Wszyscy zaś Izraelici, widząc zstępujący ogień i chwałę Pańską spoczywającą nad świątynią, padli twarzą do ziemi, na posadzkę, i oddali pokłon, a potem wystawiali Pana, że jest dobry i że na wieki Jego łaska. 4. Król zaś i cały lud składali ofiary przed obliczem Pana. 5. Król Salomon złożył w ofierze dwadzieścia dwa tysiące sztuk większego i sto dwadzieścia tysięcy drobnego bydła. I tak poświęcili dom Boży - król i cały naród. 6. Kapłani trwali przy swoich powinnościach, lewici zaś - z instrumentami muzycznymi, które sprawił król Dawid, by wtórowały pieśniom na cześć Pana: bo na wieki Jego łaska, gdy Dawid wychwalał Go za ich pośrednictwem. Naprzeciw nich trąbili kapłani, a cały Izrael stał. 7. Potem poświęcił Salomon środkową część dziedzińca przed domem Pańskim, bo dokonał tam ofiary całopalnej i z tłuszczu ofiar biesiadnych, gdyż brązowy ołtarz, który sprawił Salomon, nie mógł pomieścić całopalenia, ofiary pokarmowej oraz tłuszczów. 8. Wtedy Salomon, a z nim wielkie zgromadzenie całego Izraela, od Wejścia do Chamat aż do Potoku Egipskiego, obchodzili uroczyste święto przez siedem dni. 9. W ósmym dniu odbyło się uroczyste zebranie, bo siedem dni trwało poświęcenie ołtarza i siedem dni uroczystość. 10. A w dwudziestym trzecim dniu siódmego miesiąca odesłał lud do ich namiotów - radosny, z sercem wdzięcznym za wszystkie dobrodziejstwa, które Pan wyświadczył Dawidowi, Salomonowi i swemu ludowi izraelskiemu. 11. Salomon ukończył świątynię Pańską i pałac królewski oraz szczęśliwie wykonał wszystko to, co pragnął sprawić w świątyni Pańskiej i w swoim pałacu. 12. Wówczas Salomonowi w nocy ukazał się Pan i rzekł mu: Wysłuchałem twojej modlitwy i wybrałem sobie to miejsce na dom składania ofiary. 13. Gdy zamknę niebios a i nie będzie deszczu i gdy nakażę szarańczy, by zniszczyła pola, lub gdy ześlę na mój lud zarazę, 14. to jeśli upokorzy się mój lud, nad którym zostało wezwane moje imię, i będą błagać, i będą szukać mego oblicza, a zawrócą ze swoich złych dróg, Ja z nieba wysłucham [ich] i przebaczę im grzechy, a kraj ich ocalę. 15. Odtąd moje oczy będą otwarte, a uszy moje uważne na modlitwę w tym miejscu. 16. Teraz wybrałem i uświęciłem ten dom, aby tam było imię moje na wieki, a oczy moje i moje serce tam będą skierowane przez wszystkie dni. 17. Ty zaś, jeśli będziesz tak postępował wobec Mnie, jak postępował twój ojciec, Dawid, dbając o to, aby wypełniać wszystko, do czego cię zobowiązałem, jeśli będziesz przestrzegał moich praw i nakazów, 18. utrwale trón twego królestwa, jak przyrzekłem niegdyś twemu ojcu, Dawidowi, mówiąc: Nie będzie ci odjęty potomek od rządów nad Izraelem. 19. Ale jeżeli odwrócicie się ode Mnie i porzucicie moje prawa i nakazy, które wam dałem, oraz zechcecie pójść i służyć cudzym bogom i oddawać im pokłon, 20. to wyrwę was z korzeniami z mojej ziemi, którą wam dałem, a dom, który poświęciłem memu imieniu, odtrącę od mego oblicza i uczynię z niego przedmiot przypowieści

i pośmiewiska u wszystkich narodów. **21.** Świątynia, która była tak wspaniała, wywoływać będzie zdumienie u każdego przechodnia, tak iż zapyta: Dlaczego Pan tak uczynił temu krajowi i tej świątyni? **22.** A odpowiedzą: Dlatego, że opuścili Pana, Boga ich ojców, który wyprowadził ich z ziemi egipskiej, a upodobali sobie innych bogów oraz oddawali im pokłon i służyli: dlatego sprowadził na nich całe to nieszczęście.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.